Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XV. NOWEMIASTO-POMORZE, WTOREK, DNIA 10 GRUDNIA 1935 N — Nr. 146

Z przemówienia Ministra Skarbu.

Ponury obraz dzisiejszej rzeczywistości.

W czwartek nastąpiło otwarcie sesji budżetowej Sejmu. Do pierwszego punktu porządku dziennego, a więc preliminarza budżetowego na r. 1936 37 udzielił marszałek głosu ministrowi Skarbu, p. Kwiatkowskiemu. Mówca zaczął od deficytu budżetowego. Od roku 1930 do 1 listopada b. r. deficyt osiągnął zawrotną sumę 1 milj. 140 milj. zł. Pozatem zaś Skarb musiał prowadzić szereg operacyj finansowych, mających prawie wyłącznie na celu bezpośrednią lub pośrednią pomoc prywatnemu życiu gospodarczemu, ugniatającemu się pod naporem ostrego kryzysu. Rezultatem tych operacyj były straty na kursie papierów rolniczych, straty na interwencji zbożowej i na organizacjach rolniczo-bandlowych oraz straty na gwarancjach. Rząd uważa druk banknotów na potrzeby deficytu budżetowego, a więc w konsekwencji inflację za najgorszy system. W zakresie **emitowania biletów skarbowych** i bilonu już dawniej doszliśmy do wykorzystania tych środków w granicach ustawowych. **Znaczniejszemi zapasami walorów nie rozporządzamy.** Emitowanie nowych pożyczek wewnętrznych zarówno z punktu widzenia budżetu, jak i ze względu na stan gospodarczy kraju jest już ograniczone.

Na żadną zagraniczną pomoc kredytową w szerszym stylu w latach najbliższych liczyć nie możemy.

W oparciu na cyfry statystyczne min. Kwiatkowski scharakteryzował katastrofalną sytuację gospodarczą kraju.

Wieś polska w 20-tym wieku powróciła prawie do gospodarki **naturalnej.** Szereg potrzeb wsi zaspakaja się dziś w sposób anormalny i niezwykle prymitywny, **zapałki dzieli się na części, wraca się do łuczywa, a transport pieszy i kołowy na znaczne** nawet odległości przyszedł ponownie.

W dalszym ciągu mówca omówił sprawę **karteli** i ostateczne pociągnięcia rządu.

Naszkicowawszy obraz preliminarza budżetowego, uzasadnia konieczność zerwania z deficytowością budżetu i koncentrowania wszystkich sił na zagadnienia gospodarcze i finansowe, które pozostały w tyle poza rozwojem politycznym.

Preliminarz budżetowy jest przejrzysty. Budżet jest zrównoważony. Należało w tym celu **opodatkować wynagrodzenia, wypłacane z funduszów publicznych. Uczynił to rząd ze smutnej konieczności.**

Minister stwierdza, że nowe obciążenia, spadające na konsumentów i samorządy w postaci podatku od wynagrodzeń i **podwyżki** podatku dochodowego i t. p., wynoszą łącznie **278** milj., gdy ulgi, przeprowadzone przez rząd w postaci obniżki taryf kolejowych, komornego, soli i cen skartelizowanych, wynoszą **408** milj. Zadne nowe obciążenie nie dotknęło rolnictwa polskiego, wręcz przeciwnie, dla rolnictwa pomyślano o nowych ulgach.

Rząd zamierza ograniczyć wyzyskanie pełnomocnictw do niezbędnych konieczności, przedłoży zaś izbom ustawodawczym szereg projektów ustaw o charakterze politycznym i gospodarczym. Znajdą się więc na porządku obrad sejmu i senatu tak ważne sprawy, jak **ustawa o amnestji i Trybunale Stanu,** jak cały kompleks ustaw samorządowych, jak projekt noweli do ustawy o **podatku spadkowym,** projekt ustawy o Izbach **Pracy,** projekt ustawy karno-skarbowej, ustawy **o kontroli nad długami państwa, nowej ustawy o spółdzielniach,** ustawy, zawierającej prawo o obligacjach, a prawdopodobnie również ukończymy na czas zapoczątkowane obecnie prace nad nowelizacją prawa wekslowego i inne.

Wreszcie minister skarbu oświadcza, że ma nadzieję, iż **na wiosnę** zdołamy zmobilizować nowe siły, by pójść o krok naprzód. Opanujemy sytuację na rynku finansowym, stworzymy elementy uzdrowienia i wzmocnienia finansów i kredytów. Umieliśmy w przeszłości walczyć po bohatersku o nasze wyzwolenie polityczne. Mobilizujmy dziś ten sam wysiłek — kończy pan minister skarbu — w imię naszej wolności i niepodległości gospodarczej“.

Jak z powyższego wynika, p. Minister, nie owijając niczego w bawełnę, przedstawił **stan gospodarczy kraju takim, jakim jest.** — Chwilami nabierało się wrażenia, że przemawia poseł opozycyjny z poprzedniego sejmu, malujący w **czarnych obrazach polską rzeczywistość pomajową.** P. Kwiatkowski był tu wymownym oskarżycielem poprzednich rządów pomajowych.

Zmiana na stanowisku Wojewody pomorskiego.

Warszawa. Jest rzeczą prawie że pewną, iż wojewoda pomorski p. Kirtiklis przejdzie do Warszawy na stanowisko wojewody na miejsce p. Klukowskiego. Przesunięcie powyższe zostanie dokonane z inicjatywy władzy nadrzędnej.

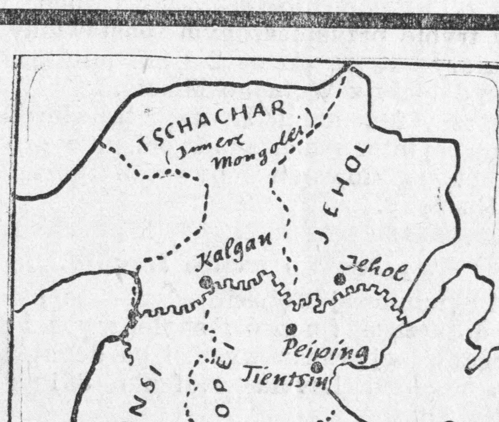
Ogromny przyrost aparatu administracyjnego.

721 tysięcy osób otrzymuje 1 miljard 658 miljonów.

Trzy czwarte wydatków państwa **to pensje, emerytury, renty, zasiłki, nagrody, składki** emerytalne i opłaty za **pomoc lekarską.** W budżecie na r. 1936 37 na te cele przeznaczono 1 miljard 658 miljonów zł.

W administracji pracuje **255 169** urzędników, oficerów i niższych funkcjonarjuszów. **W przedsiębiorstwach i zakładach pracuje 187 314 osób, w monopolach 2083, w funduszach 1274 pracowników. Razem** armja pracowników państwowych liczy **445 840 osób.**

Do tego doliczyć trzeba 89.865 osób, pobierających **emerytury** i zaopatrzenia oraz **185 018 inwalidów i weteranów, razem 720 893 osoby.** W tej cyfrze są więc uwzględnieni kolejarze, pocztowcy, zawodowi wojskowi etc., natomiast nie są uwzględnieni szeregowi, których jest **211 tysięcy.**



Mapa z okolic chińskich, zagrożonych nowym napadem japońskim.



Obecny prezydent Republiki Chińskiej, generał Cziangkaiczek

Sejm się rozbija na grupy.

Pomysły twórców ordynacji wyborczej bankrutują.

Warszawa. Wybory do parlamentu szły pod hasłem: „zniszczymy partje!” Tymczasem Sejm obecny przeraźliwie się różniczkuje i w niedługim czasie może się okazać niewygodnym nawet rządowi. Okazuje się, że w **nowym Sejmie będzie więcej ugrupowań, niż w ostatnim.** Potworzyły się grupy **regjonalne.** Jest ich **tyle niemal,** ile jest **województw.** Obecnie poszczególne grupy **robotnicze, oświatowe, urzędnicze i samorządowe tworzą odrębne ugrupowania.** Mamy też powstające ugrupowanie polityczne, t. zw. **Partję Pracy,** z którem współpracował swego czasu bardzo wybitnie obecny premjer p. Kościałkowski. **Oddzielnie** ugrupowali **się Ukraińcy, żydzi tworzą dwa odrębne ugrupowania.** Tak więc Sejm stanowi już teraz wcale **nieciekawą mozaikę przeróżnych grup. Przedstawiciele wielkiej własności rolnej chcą utworzyć własną grupę.** Nie mogą się oni czuć dobrze w towarzystwie drobnych i średnich rolników. O zaognieniu stosunków między wielką własnością a mniejszą mówią nam wydarzenia w terenie.

Bardzo **liczną grupę** stanowią rolnicy, którzy się jednoczą na **terenie Sejmu w oddzielną grupę. Ciało nauczycielskie,** reprezentowane w Sejmie, tworzy obecnie grupę t. zw. **oświatową,** do której przynależność zgłosili również senatorowie. W stadjum organizacji znajduje się grupa **urzędnicza** posłów i senatorów. Zauważyć należy, że samorządowcy **chcą też utworzyć odrębną grupę.**

W styczniu czy na wiosnę?

Jakie będzie dalsze postępowanie rządu premjera Kościałkowskiego?

Jedni twierdzą, że po zrównoważeniu budżetu państwa i obniżce cen artykułów przemysłowych podjęta będzie akcja, zmierzająca do ożywienia życia gospodarczego drogą inwestycyj. Dopiero po ożywieniu życia gospodarczego rząd zabierze się do poważniejszych zmian politycznych. Wyobrażałyby się one w częściowej rekonstrukcji rządu, we wyborach do samorządu, na prawie ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu i w przygotowaniach do nowych wyborów do ciał ustawodawczych. Ta akcja polityczna spodziewana jest na wiosnę.

Inni natomiast są przekonani, że rząd premjera Kościałkowskiego zapoczątkuje zmiany polityczne wcześniej, mianowicie zaraz po zakończeniu akcji zniżki cen wyrobów przemysłowych, a przed akcją, zmierzającą do ożywienia życia gospodarczego. Gdyby się sprawdziła ta ostatnia pogłoska, to już w styczniu bylibyśmy świadkami poważniejszych zmian politycznych w Polsce. Zapewne wtedy nastąpiłaby częściowa rekonstrukcja rządu.

Rozwiązanie dalszych 44 karteli.

Warszawa. Minister przemysłu i handlu, dr. Roman Górecki, podpisał w środę rozporządzenie, zgodnie z którem rozwiązane zostaną 44 nowe kartele, w tem kartele, przedewszystkiem handlowe, a następnie przemysłowe z grupy naftowej, metalowoprzetwórczej, żelaznej i grupy papierniczej.

Nafta i koks staniały.

Dnia 5 bm. uzgodniona została między ministerstwem przemysłu i handlu a przemysłem naftowym akcja w sprawie obniżki cen nafty w detalu o 4 grosze na litrze w całej Polsce, a na ziemiach Kresów Wschodnich obniżka wyniesie 5, 6, 7 i 8 groszy.

Uzgodniona też została z przemysłem węglowym obniżka ceny koksu, a mianowicie: kostki I — obniżona została o 10 proc., kostki II i koksiki — o 20 proc., orzecha I, orzecha II i groszku — o 25 proc.

Z frontu włosko-abisyńskiego

Willa następcy tronu i szpital zbombardowane przez samoloty włoskie.

Addis-Abeba. Ogłoszono komunikat urzędowy abisyński: W dnia 7 bm. zrana 9 samolotów włoskich bombardowało Dessie. Bombardowano m. in. willę następcy tronu, która została częściowo uszkodzona. Bomby trafiły także w szpital amerykański. Kilka namiotów szpitalnych spłonęło.

Ofiarą bomb padło 10 osób zabitych, 80 ranionych, w tej liczbie 5 ciężko. Jedna z pielęgnarek ameryk. została zabita.

Rząd abisyński zakłada uroczysty protest przeciwko bombardowaniu miasta nieufortyfikowanego i szpitala Czerwonego Krzyża.

Zabiegi zakończenia wojny w Afryce.

Przy otwarciu parlamentu w Londynie w dniu 3 bm. odczytano mowę króla Jerzego V. W mowie tronowej na temat polityki zagranicznej znajdujemy taki ustęp:

„Rząd nie zaprzestaje wysiłków w **kierunku przywrócenia pokoju na warunkach, możliwych do przyjęcia zarówno przez Włochy i Abisynję, jak i Ligę Narodów**".

Z oświadczenia wynika, że i rząd angielski popiera usiłowania do zakończenia wojny w Afryce. Wiadomo, że w tym kierunku działa głównie premjer Francji, Laval.

Zbiórka złota wśród kolonji włoskiej w Poznaniu.

Poznań. Za przykładem Włoch, gdzie zbiera się po całym kraju złoto i tutejsza kolonja włoska odbyła w mieszkaniu prof. dra Stefaniego posiedzenie, na którem uchwalono jednogłośnie zainicjować wśród członków kolonji zbiórkę złota, które będzie przekazane do dyspozycji rządu włoskiego. Na zebraniu było obecnych 35 osób.



Portret zdetronizowanego, a obecnie rzekomo zatrutego abisyńskiego cesarza Lij Jassou, który więziony był w jednej z fortec przez obecnego władcę Abisynji.

Niemieckie wpływy gospodarcze na Pomorzu.

Mniejszość niemiecka na Pomorzu stanowi już obecnie zaledwie **10 procent** ogółu ludności; mniejszość ta jednak **doskonale jest zorganizowana** pod **względem gospodarczym i bardzo zasobna.**

Pisano już wiele o **stanie posiadania Niemców na roli. Jeszcze bardziej niekorzystnie** dla polskości przedstawia się **udział mniejszościowego** kapitału niemieckiego **w przemyśle.** W najdonioślejszym dla Pomorza dziale przemysłu spożywczego — w **cukrownictwie,** wyraża się udział ten w **65 proc.** kapitału i **52 proc.** dostawy buraków.

Jeszcze gorzej przedstawia się pod tym względem **bekoniarstwo** — dziedzina wielkich nadziei w przemyśle pomorskim z uwagi na bogactwo surowca i możliwości eksportowe morskie (głównie do Anglji). Jest **ona niemal całkowicie opanowana przez kapitał mniejszościowy niemiecki** i kapitały zagraniczne.

Autor ostatnio wydanej, ciekawej pracy p. t. „Przemysł na Pomorzu i jego przyszłość" (Poznań 1935), p. Stefan Werner, **ogólny udział niemieckiego** kapitału mniejszościowego w przemyśle pomorskim ocenia na **31,3 proc.**

Gwałtowne załamanie się marki niemieckiej.

Nowe ograniczenia dewizowe rządu Rzeszy.

Berlin, 6. 12. Ogłoszono w Niemczech nowe zaostrzone przepisy dewizowe. O ile dotychczas nie wolno było wywozić marek z Niemiec, o tyle obecnie zakaz dotyczy także **przywozu niemieckiej waluty na teren Rzeszy.** Podróżni, przybywający do Niemiec, mogą wieźć z sobą najwyżej **30 marek.** Firmom niemieckim nie wolno przyjmować od swych klientów zagranicznych marek niemieckich, lecz tylko waluty obce.

Centrala dewiz zwraca uwagę, że **przywożenie waluty niemieckiej do Niemiec będzie** tak samo surowo **karane, jak jej wywożenie z kraju.** Według ostatnich depesz marka niemiecka **załamała się nagle i gwałtownie.** W Warszawie notowania oficjalne nie uwzględniły jeszcze nowego kursu. Pokątnie wymieniany jest kurs około **150.**

Nowa fala prześladowań Polaków w Niemczech.

W Niemczech rozpoczęła się nowa fala prześladowań obywateli polskich, tym razem bez różnicy rasy i wyznania. Prześladowania polegają na tem, że w mieszkaniach polskich obywateli przeprowadza się często rewizje domowe i pod najróżniejszemi pozorami wzywa się obywateli polskich do biur „Gestapo". Chodzi o to, by nastraszyć ludzi i wywołać u nich nastroje, któreby ich zmusiły psychicznie do wyjazdu z Niemiec.

Polskie placówki konsularne interwenjowały już w tej sprawie, narazie jednak bez pozytywnych wyników.

Brutalne znęcanie się nad obywatelem polskim w więzieniu gdańskiem.

Gdańsk. W związku z amnestją został wypuszczony z więzienia obywatel polski, Kazimierz Borowski z Wąbrzeźna.

P. Borowski przybył do Gdańska celem poszukiwania pracy. Na jednej z ulic natrafił na zajście. Pewien hitlerowiec bił pałką gumową jakiegoś starszego pana tak, że ten krzyczał głośno o pomoc. Kiedy Borowski udzielił mu tej pomocy, został nagle z boku napadnięty, rzucony na ziemię i jakiemś narzędziem tak silnie uderzony, że stracił przytomność.

Ocknął się dopiero w więzieniu, gdzie policjanci bili go nadal pałkami. Ponadto przez 3 dni dostawał tylko wodę do picia. Po dwóch dniach został w trybie przyśpieszonym postawiony przed sądem, który skazał go na 2 i pół miesiąca więzienia, wydalenie z Wolnego Miasta.

Powyższy fakt stanie się niewątpliwie punktem wyjścia nowej interwencji władz polskich przeciwko brutalnemu traktowaniu obywateli polskich na terenie Gdańska.

Zwycięstwo rządu Lavala.

Po kilkudniowej debacie w parlamencie francuskim, dotyczącej finansów społecznych i działalności organizacyj prawicowych, izba deputowanych wyraziła rządowi Lavala zaufanie 351 głosami przeciwko 219.

„Wstyd, aby w Polsce nie wolno już było mówić o księdzu"!

Na ostatnim zjeździe urzędników w Warszawie zabrał głos imieniem Chrześć. Zw. Narod. Nauczycieli p. Kozłowski. Gdy wspomniał, w jakich warunkach pracuje dziś duchowieństwo w nauczaniu religji, na sali powstał taki tumult i krzyk, że mówcy nie było zupełnie słychać. Delegaci lewicowych organizacyj nie chcieli dopuścić do dalszego przemawiania, prezydjum było bezradne. Dopiero okrzyk jednego starszego wiekiem delegata: „Wstyd, aby w Polsce nie wolno już mówić było o księdzu", uspokoił burzę i p. Kozłowski mógł dokończyć swe przemówienie.

Należy zaznaczyć, że przeszkadzali głównie nauczyciele, należący do Związku „Ognisko" i zwolennicy socjalistów oraz wielu z pośród wolnomyślnych sanatorów.

3 posady rządowe senatora sanacyjnego.

Wilno. Wielkie poruszenie w Wilnie wywołała wojna na łamach miejscowych dzienników sanacyjnych o posady ludzi, należących do t. zw. **„Legjonu Zasłużonych".** Konserwatywne „Słowo" zarzuciło b. senatorowi sanacyjnemu, W. Abramowiczowi, że piastował **3 posady** rządowe **podczas sprawowania mandatu senatorskiego.** „Słowo" napisało, że p. Abramowicz „obchodził **konstytucję".**

B. senator Abramowicz wydrukował na łamach sanacyjno-lewicowego „Kurjera Wileńskiego" list, w którym **stara się odeprzeć** zarzuty „Słowa", choć się przyznaje do piastowanych posad. „Słowo" w odpowiedzi na ten list napisało artykuł, **podtrzymujący** zarzuty „obchodzenia konstytucji" przez b. senatora Abramowicza. Wzywa ono premjera Kościałkowskiego, aby się zainteresował stosunkami, panującemi w lewicowym odłamie sanacji wileńskiej.

Oddłużenie spółdzielni mieszkaniowych. — Stopa proc. obniżona do 2 proc.

Warszawa. Komitet ekonomiczny ministrów uchwalił onegdaj projekt dekretu oddłużenia spółdzielni mieszkaniowych. Spółdzielnie, względnie osoby prywatne, które budowały domy z kredytów budowlanych B. G. K. do r. 1931, uzyskają wydatne ulgi przy oprocentowaniu kredytów.

Zasadnicza stopa procentowa będzie zniżona do **2 proc.** Wogóle należy się liczyć ze zmniejszeniem obciążenia domów, budowanych w czasie wysokich cen. Równocześnie projekt przewiduje skreślenie zaległości w odsetkach za czas budowy oraz z ubiegłych lat w miarę regularnego spłacania rat bieżących.

Kosztowne głupstwo.

„Zielony Sztandar", organ Stron. Ludowego, twierdzi, że **przed wprowadzeniem gmin zbiorowych** utrzymanie samorządu miejskiego znacznie **mniej kosztowało.**

„W ub. roku, **przed wprowadzeniem gmin zbiorowych, wydatki osobowe w gminach wiejskich w** Małopolsce, Poznańskiem i na Pomorzu wynosiły ogółem **4 miljony 962 tys. zł.** Natomiast w **tym roku,** po wprowadzeniu gmin zbiorowych, wydatki osobowe wynoszą już **6 miljonów 851** tysięcy zł z tej prostej przyczyny, że gminy zbiorowe powiększają zastępy biurokracji gminnej. **Za głupstwo więc sanacyjne musi wieś w Małopolsce, Poznańskiem i na Pomorzu płacić prawie 2 miljony zł rocznie więcej — i to akuratnie w czasie kryzysu!"**

Konferencja starostów u Wojewody pomorskiego.

Dnia 4 bm. odbyła się w Toruniu konferencja z udziałem wszystkich starostów z całego województwa pomorskiego pod przewodnictwem p. Wojewody.

Na konferencji był również obecny wojewoda poznański, p. Artur Maruszewski. Konferencja poświęcona była omówieniu różnych spraw aktualnych, a przedewszystkiem spraw samorządowych i bezpieczeństwa.

24

SUMIENIE.

Powieść z angielskiego.

(Ciąg dalszy).

I po chwili wrócił z cienką, łojową świeczką. Twarz jego promieniała.

— Nie zjem ani kawałka bułki, kupionej za te pieniądze, — zawołał Ryszard gwałtownie. — Rzucono mi je tak, jak się psu kość rzuca!

— Nie będziesz jadł? — uśmiechnął się major. — Jak chcesz, ja najem się! Są to twoje pieniądze, mój drogi, a raczej były twemi, póki nie kupiłem za nie mięsa i bułek. Ale najem się za nie bez ceremonji.

— Widziałeś pan tego człowieka? — spytał Ryszard. — Nie poznałem go w pierwszej chwili.

— Kto to jest?

— Studjowaliśmy razem najpierw w Eton, a później w Oksfordzie. On się nazywa lord Tom Buttler i jest największym osłem. Nigdy go cierpieć nie mogłem, a teraz.......

— Widzisz, mój kochany, — rzekł major, podnosząc uroczyście nóż, — najstarszą wojskową regułą jest to, żeby zdobyć sobie prowianty na koszt nieprzyjaciela.

Ryszard był dumny, ale i najdumniejszy nawet mężczyzna ulega pokusie, gdy od dwóch dni nic nie miał w ustach, a przed nim leżą bułki i wonna szynka. Więc roześmiał się i przyjął to, co mu major podał.

— Trzeba coś i na jutro zostawić, — zawołał po chwili Ryszard. Bo kto wie, czy tak prędko znów nam co z nieba spadnie!

Major schował resztę bułek i mięsa do szafki, potem nałożył fajki i paląc i popijając wodę, siedzieli obydwaj aż do północy przy blasku łojowej świeczki.

ROZDZIAŁ 7.

Bezpośrednio pod pokojami, które zajmował major i Ryszard, mieszkał mister Horacy Douglas. Pomimo, że od czasu przybycia jego do Anglji minęło lat trzynaście, nie zmienił się wcale. Jego okrągła, rumiana twarz miała zawsze ten sam wyraz dobrodusznej bezczelności i ów uśmiech, rozbrajający największego jego wroga, tylko ogromna łysina świadczyła wymownie o zbliżającej się starości. Douglas, zmieniający co rok prawie mieszkanie, znał doskonale wszystkich mieszkańców domu i z każdym bliższą zawierał znajomość. Nie pojmował on wcale różnicy stanowiska towarzyskiego, lecz lubiano go ogólnie i liczne przedstawicielki płci pięknej z niższych naturalnie sfer uważały go za bardzo przyjemnego i dobrego człowieka. Był on wprawdzie trochę natrętnym i trudno go się było pozbyć, ale twarz jego miała zawsze taki wyraz dobroduszności, że wybaczano mu chętnie narzucanie się i przyjmowano go o każdej porze dnia. Czasem przychodził z fajką w ustach do nieopalanego pokoju majora i puszczając olbrzymie chmury dymu, plótł największe niedorzeczności. Ale major i Ryszard śmiali się, nie przerywali mu i to ośmielało go coraz więcej.

Około południa dnia następnego przygotował major śniadanie. Tak on, jak i Ryszard wstawali ze względów ekonomicznych bardzo późno, nawet i wteaczas, gdy zaopatrzeni byli w żywność. Odesłany wczoraj rękopism Ryszarda leżał w bronzowej okładce zawsze jeszcze na stole, nakrytym zamiast serwetą kawałkiem gazety. Na gazecie znajdowały się resztki wczorajszej kolacji. **(C. d. n.)**

RODAKU!

Zbliżają się najpiękniejsze święta chrześcijańskie — zbliża się Gwiazdka. Czyż będziesz znieważał ich wzniosłość i godność przez zakupy u żydów? — Kupuj tylko u swoich!

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 9 grudnia 1935 r.

Kalendarzyk. 9 grudnia, poniedziałek, Walerji i Leokadji P.M.
10 grudnia, wtorek, N. M. P. Loretańskiej.
Wschód słońca g. 7 — 32 m. Zachód słońca g. 15 — 25 m.
Wschód księżyca g. 15 — 53 m. Zachód księżyca g. 8 — 28 m.

Przedłużenie godzin handlu w okresie przedświątecznym.

W związku ze zbliżającemi się świętami Bożego Narodzenia wydane zostały zarządzenia władz administracyjnych w sprawie handlu w okresie przedświątecznym. Zgodnie z obowiązującemi przepisami godziny handlu przedłużone będą w czasie od wtorku, dnia 17 grudnia do dnia 23 grudnia. W czasie tym w dnie powszednie sklepy będą otwarte do godz. 21, zaś w niedzielę przedświąteczną, dnia 22 grudnia, od godziny 13 do 18. W wigilję Bożego Narodzenia, t. j. we wtorek 24 grudnia, sklepy i przedsiębiorstwa gastronomiczne czynne będą do godziny 18.

Ulgi w spłacie pożyczek hipotecznych.

Zakład Ubezpieczeń Społ. i Ubezpieczalnia Krajowa przyjmują spłaty w Pożyczce Narodowej.

Minister Opieki Społecznej wydał zarządzenie, zezwalające Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych i Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu na przyjmowanie obligacyj Pożyczki Narodowej na spłatę zaległych rat amortyzacyjnych, odsetek i odsetek zwłoki od pożyczek hipotecznych, udzielonych przed 1 stycznia 1934 r.

Obligacje, składane na pokrycie tych należności, przyjmowane będą po kursie emisyjnym, t. j. po 96 zł. za 100 zł wartości nominalnej.

Fałszywe banknoty 50 zł.

Bank Polski zawiadamia, iż pojawiły się fałszywe banknoty 50 zł z datą 1 września 1929. Zwraca się uwagę, iż znak wodny z podobizną Batorego, z napisami „50" i „zł" wykonany jest przez wytłaczanie, wszystkie rysunki są w kolorach ciemniejszych, naśladownictwo podpisów „Wł. Wróblewski", „dr. Mieczkowski" „Orczykowski" jest nieudolne. Zwracać uwagę przy odbiorze banknotów 50 zł.

Obniżenie emerytur prywatnych o 10—60 procent.

„Dziennik Ustaw" przynosi dziś niezwykle doniosły dla emerytów prywatnych dekret o obniżeniu emerytur pryw.

Dekret ten przewiduje, że osoby prawne, wykonujące zastępcze ubezpieczenie emerytalne swych pracowników, mogą je za zgodą władzy nadzorczej obniżyć w granicach od 10 do 60 procent, przyczem tabela obniżki przewiduje, że przy emeryturach od 100 do 200 złotych obniżka wynosić może -- 10 proc. od 200 do 300 zł. — 15 procent, od 300 do 400 złotych — 20 procent, od 400 do 600 złotych — 25 procent, od 600 do 800 zł. — 30 proc. i t. d. aż do 60 procent przy emeryturach ponad 3000 zł. miesięcznie.

Co się tyczy odpraw i innych odszkodowań, to osoby prawne mogą je ustalać w granicach faktycznych możliwości za zatwierdzeniem władzy nadzorczej, jednak w wysokości nie mniejszej od tej, jakaby wynikała z sumy wpłaconej przez ubezpieczonego wkłady.

Z miasta i powiatu.

KOMUNIKAT.

Kursy z dziedziny hodowli owiec dla rolników mniej. własności.

Śladem lat poprzednich urządza Pomorska Izba Rolnicza w celu podniesienia hodowli owiec, znajdujących się w mniejszych gospodarstwach rolnych, kursy hodowlane z następującym programem:

1. Znaczenie hodowli owiec w Polsce, najwłaściwszy kierunek hodowlany, dobór sztuk do chowu, najodpowiedniejszy czas wykotu owiec, odsadzanie jagniąt, strzyżenie owiec.
2. żywienie i pielęgnacja owiec.
3. organizacja hodowli owiec w przystosowaniu do ustawy z dnia 5 marca 1934 r. „o nadzorze nad hodowlą bydła, trzody chlewnej i owiec".
4. organizacja zbytu produktów owczarskich (wełna, mięso). Po każdym referacie nastąpi dyskusja.

Kursy te odbędą się w Zwiniarzu, pow. Lubawa w piątek, dniu 20 grudnia, 1935, godz. 12,00 w południe.

Pomorska Izby Rolnicza zwraca się do Rolników z apelem o jaknajliczniejszy udział w kursach, z okazji których będzie się przyjmować zgłoszenia na zakładanie stacyj tryków i na udział w konkursie wychowu jagniąt.

Pomorska Izba Rolnicza.

Ofiary na rzecz bezrobotnych

na okres zimowy t. j. od grudnia do końca marca zadeklarowali miesięcznie:

PP. dr. Piotrowski 4, Strehl Stan. 2, dr. Zawadzka Zofja 1,50, Wysocki Aleksander 3, Bona Alfons 3, Chełkowski Juljan 3, Tomasz Rogowski 0,50, aptekarz Kycler 3, Zegnotat Paweł 1, Szarszewska Klara 1, Mueller Zygmut 5, dr. Werner 3,05, Dudziak Marcin 1, Stawicki Walenty 3, Kozikowski Leopold 1, Skibowski Konrad 5, Zieliński Franciszek 3, Nadolny Anastazy, 2,50 Radziszewski Stefan 1, Wański Antoni 2, Łukaszewski kupiec 5, Zalewski Alfons 2, Rogowski Jan 3, Szudzińska Marja 5, Cieszyński Józef 5, Niedzielski Wal. 2, Jurkiewicz Julj. 2, dr. Rostówna Elżb. 2,50, Serożyński Wł. 10, B. Duszyński 1, Kokoszyński Br. 1, Szudziński Edmund 1,50, Szczepański Hier. 0,50, Sielmann Emilja 10, Szudziński Stan. 2 funty kiszki, Ludwicki Bol. 5 funtów słoniny, Chmurzyński Fr. 5 kg chleba, Szamocka Józefina (firma Zająkała) 10 ft. kiszki, Ochocki Jerzy 50 paczek domieszki do kawy, Umiński Bol. 2 funty kiełbasy, Rogacki Fr. 1 ctr. kartofli, 1 kg słoniny, pół kg kiełbasy, Modrzejewski Fr. 50 ft. jęczmienia na kawę, Landsberg Ant. 3 ctr. kartofli, Kordusiakowa Joanna 1 zł, Tuchewicz Br. 1, Zimny Bol. 1, Wierzbowska Otylja 2, Kaufmann N. 1,50, Ciszewska Zofja 2, Gęstwicki Bonifacy 25, Maternicki Bol. 5, Urbanowska Ant. 5, Miłoszewski Bron. 5, Chylewski Jan 5, Fajgenbaum Tola jednorazowo 1, Freiter Alli 5, Ulatowski Juljan 2, Zuralski Roman 2, Rost Stan. 25, Chełkowski Bern. 10, Kryzyment Bern. 1, Jankowski Br. 7,50, Morenc Jan 1 zł.

Wyżej wymienionym ofiarodawcom składam w imieniu Komitetu i rzesz bezrobotnych serdeczne podziękowanie.

Nowemiasto n. Drwęcą, dnia 6 grudnia 1935 r.

Tym. burmistrz: (—) Wachowiak,
Przew. Komitetu Lokaln. Funduszu Pracy m. Nowegomiasta.

Podziękowanie.

Nowemiasto. Tow. Sam. Kupców złożyło na ręce Opieki Rodzicielskiej przy szkole powszechnej 25 zł oraz Rodzina Urzędnicza 30 zł na gwiazdkę dla ubogich dzieci. Szan. Ofiarodawcom składa serdeczne „Bóg zapłać"

Zarząd Opieki Rodzicielskiej przy szkole powszechnej.

Zebranie Stron. Narodowego.

Tylice. Dn. 4 bm. odbyło się drugie zebranie tut. Koła Ston. Nar., które zagaił kierownik p. M. Truszczyński, witając członków i sympatyków, zebranych w liczbie około 100 osób. Referat o obecnem położeniu politycznem i gospodarczem, wygłosił ks. prof. Dembieński, powiatowy prezes S. N. Obecni z wielkiem zainteresowaniem wysłuchali przeszło godzinnego przemówienia. Po referacie wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos pp. Przybylski, Stendera i inni. Z szczególnym naciskiem domagano się, by w czasie gwiazdkowych zakupów przestrzegano hasła **„swój do swego"**, jako środka w rozwiązaniu **palącej kwestji żydowskiej**. Pieśnią „Boże coś Polskę" zakończono zebranie, które odbyło się w największym spokoju i zrozumieniu powagi obecnej chwili. Wielka liczba obecnych świadczy wymownie o ciągle rosnącym wpływie Stronnictwa Narodowego.

Opuszcza szeregi „Strzelca".

Lubawa. Do pisma naszego zwrócił się z prośbą p. Wł. **Kupniewski** z Swiniarca, **aby umieścić publicznie jego wystąpienie** ze Zw. Strzeleckiego oddz. Swiniarc. Ze swej strony dodajemy, że **lepiej prędzej niż zapóźno.** W ślad p. Kupniewskiego pójdą niebawem **dziesiątki i setki**, opuszczając tonący okręt. Takie oświadczenia publiczne nikomu nie zaszkodzą ani pomogą. Dowodzą one tylko, że ludzie przejrzeli, iż sanacja i jej przybudówki nic nikomu dobrego nie zrobiły i nie zrobią.

Pod czyją egidą i zgodą?

Lubawa. Po mieście kręcą się od kilku dni kwestarze z pod znaku Z. Z. Z. i zbierają datki na gwiazdkę dla bezrobotnych. Nie rozumiemy, kto tym **kwestarzom dał upoważnienie do zastępowania bezrobotnych w naszem mieście.** W dodatku kwestują jeszcze tacy ludzie, którzy pod względem **prawnym nie grzeszą zbytnią czystością.** Zresztą Z. Z. Z., jako organizacja wybitnie **sanacyjna**, nie zrzesza tutejszego świata robotniczego. Zaledwie kilka obałamuconych trzyma się jeszcze tej organizacji. To też dziwnem się wydaje, że opiekę nad bezrobotnymi zajmują członkowie z zarządu Z. Z. Z. Jak przekonały nas lata poprzednie, Z. Z. Z. daje gwiazdkę tylko swym członkom, nielicznym zresztą. Społeczeństwo ma aż nadmiar ciężarów, by popierać jakiś tam Z. Z. Z.!

Podziękowanie.

Lubawa. Zamiast wieńca na trumnę śp. Eufemji Przeradzkiej złożyła na cele Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Lubawie p. Marja Zmudzińska 2 zł, za co serdeczne „Bóg zapłać" składa

Zarząd.

Z Urzędu Stanu Cywilnego w Lubawie za czas od 1 do 30 listopada rb.

Urodzenia: Kaz. Fafiński, pom. kup. c, J. Sadowski rob. s, Alf. Truszczyński kup. s, St. Maćkowiak rob. c, Leon Rogowski zdun c, Al. Ankiewicz rob. c, Stan. Jędrzejewicz szewc c, Wal. Żuralski biur. c, Eug. Gałka kup. c, Aleks. Neumann rob. s.

Zgony: Wikt. Sądowska 43 lat, Jan Cieszyński 85 lat, Józef Tuszyński 42 l., Józef Zuchowski 42 l., St. Myszkowski 81 l., Ant. Truszczyński 12 dni, Marta Pater 56 l., Eufemja Przeradzka 75 l., J. Moszczyński 73 l., J. Waruszewski 33 lat.

Sluby: Inż. Bol. Masojada z Janiną Dembowską, Jan Leśniak rob. z Leok. Ługiewicz, Józef Głąb z Wł. Sendlewską, Winc. Wiśniewski czel. stol. z Stan. Grodzycką, Leon Kruszyński rob. z Rozalją Abramowską, Stan. Damazer rob. z Weroniką Strzelecką.

„Dwie Joasie" i „Powrót Frankensteina"

ujrzymy w Lubawie 9 bm., w Nowemmieście 10 bm.

Pierwszy obraz to dobra, miła, wesoła i dowcipna polska komedja filmowa. Perypetje ładnej panny Joasi, która przekonawszy się, że przystojnej trudno utrzymać się na posadzie, charakteryzuje się na koczkodona. W podwójnej roli Joasi pokazała swoje walory urocza Smosarska, jej „miłym" szefem jest Brodniewicz, a Znicz nie ustępuje najlepszym komikom zagranicznym.

Drugi film amerykański należy do gatunku wyjątkowo niesamowitych — to historja stworzenia sztucznej kobiety, towarzyszki Frankensteina. Najlepsze sceny: na cmentarzu i fantazja na temat pracowni fizykalnej. Oryginalni są też ludkowie w słoikach. Swietny Karloff w roli potwora. W sumie film efektowny i emocjonujący.

Z życia Koła Gospodyń Wiejskich.

Tuszewo. Niespełna rok temu założone Koło Gosp. Wiejskich w Tuszewie miało 24 ubm. swój pierwszy występ, na który złożyło się odegranie 3-aktowej sztuki ludowej z życia wiejskiego pt. „Na wymiarze" oraz zabawa taneczna. Dzięki staraniom i zabiegom prezeski Koła, a zarazem organizatorki impreza wypadła nadzwyczaj udatnie. Amatorzy, którzy w stosunkowo krótkim czasie zdołali się przygotować do występu, oddali swe role bardzo dobrze, to wzruszając licznie zebranych z naszej wsi i okolicy widzów do łez, to pobudzając do śmiechu.

Po przedstawieniu zaczęła się zabawa taneczna z udziałem doborowej orkiestry. Nastrój tej części wieczoru był bardzo miły i harmonijny. Tańce urozmaicone były pocztą japońską, grami towarzyskiemi i innemi niespodziankami. Trzeba było widzieć szczerze uradowane twarze młodzieży, a nawet starszych osób przy różnego rodzaju grach. Na pewien czas zapomniano o troskach codziennego życia, dając dostęp prawdziwej wesołości i radości, której tak mało znajdują niektórzy w życiu. Ów dzień pozostawi na długo w pamięci uczestników miłe wspomnienia.

Szczere uznanie należy się prezesce, która z całem poświęceniem się dla dobra Koła G. W. podjęła tyle trudów i starań około urządzenia imprezy.

Uczestniczka.

Swięto Młodzieży.

Grabowo. Zrzeszona młodzież w szeregach KSM. uroczyście obchodziła swe patronalne święto 17. XI. rb., poprzedzone 3-dniowemi rekolekcjami, wspólną spowiedzią i Komunją św. W niedzielę rano o godz. 7 i pół odbyła się zbiórka młodzieży z Grabowa i Wałdyk na placu gminnym, skąd z orkiestrą na czele ruszono w pochodzie na uroczyste nabożeństwo, odprawione przez asyst. kościeln., ks. Kabatta. Po Mszy św., podczas której służyli 2 dh. Zelmański i Zuchowski, druhowie zaśpiewali hymn „Hej do apelu". Przed szkołą dh. komendant Zuralski z Grabowa i dh. kom. Barczewski z Wałdyk zdali ks. patronowi raport, poczem w pochodzie ruszono przy dźwiękach orkiestry na plac gminny, gdzie po odegraniu „Boże, coś Polskę" rozwiązano pochód, Pozatem druhowie urządzili kwestę uliczną i sprzedawali żetoniki na cele stowarzyszenia.

Po nieszporach odbyła się uroczysta akademja w sali Neumanna. Na wstępie młodzież przywitała gości deklamacją chórową pt. „Powitanie gości". Na program dalszy złożyły się deklamacje: „Hasło" (dh. Komosiński), „W mroku kościoła" (dh. Banacki), „W rocznicę" (dh. Ostrowski), „Hej, KSM. nasze" (dh. Różański). Chór młodzieży odśpiewał pod batutą p. organisty Kasprowicza „Aniele ziemski" i „Witaj, Kostko, Stanisławie". Ośrodkiem akademji, był treściwy referat dh. prezesa Krajewskiego o życiu św. Stanisława Kostki". Na zakończenie zaśpiewano wspólnie hymn „My chcemy Boga", poczem dh. prezes podziękował duchowieństwu i wszystkim gościom za liczny udział w akademji, prosząc o dalsze gorliwe poparcie sprawy młodzieży.

KOMUNIKATY TRP.

Na liczne zapytania członków naszych w sprawie potrącenia przy zapłacie państw. podatku gruntowego dwóch 10-procentowych dodatków wyjaśniamy, że po otrzymaniu wyjaśnienia z Urzędu Skarbowego należy potrącić 10-proc. dodatki jedynie przy drugiej racie podatku. Ponieważ 10-proc. dodatek za r. 1931 został zapłacony przez płatników. przy I-ej racie podatku, wobec tego nadaje się do potrącenia jedynie 10-proc. dodatek za rok 1933. O ile tenże w nakazie płatniczym nie jest wymieniony, to go się nie potrąca.

Przykład:

Podstawa wymiaru (podatek katastralny) mk. n. 6,52	
Dodatek państw. do podatku grunt. wraz z 100-proc. podwyżką	23,20 zł
Odliczone tyt. degresji 20 proc.	4,60 zł
Doliczono tyt. progresji	— —
razem dodatek	18,60 zł
10 proc. dodatek za rok 1931	1,86 zł
10 proc. dodatek za rok 1933	1,86 zł
Dodatek na rzecz samorządów	11,16 zł
Ogółem do pobrania	29,76 zł

Do potrącenia nadaje się 10 proc. dodatek za ro 1933 wym. pod pozycją 5-tą.

O ile kto z płatników nie wie, ile ma sobie potrącić niech uskuteczni całą ratę, a nadpłata zaliczona zostanie mu na rok przyszły.

T. R. P.

Z Pomorza

W grę hazardową przegrał 160 zł.

Lidzbark. Podczas ub. jarmarku bydlęcego ofiarą hazardzistów w t. zw. „trzy karty" padł 60-letni rolnik Kuca z Jeglji. Mimo ostrzeżenia osób postronnych rozpoczął grę i przegrał **160 zł,** przeznaczone na kupno krowy, **a gracze** niezwłocznie rozbiegli się na wszystkie strony.

Miarodajne czynniki winny nareszcie graczy i ich niecny proceder poskromić, gdyż leży to i w interesie ogółu.

Aresztowanie posterunkowego.

Działdowo stało się w ostatnich latach miastem sensacyj Popisywali się tu różni starostowie i stali się słynnymi na całą Polskę. Z popisami rozpoczął były starosta Montwiłł, który smutnie zakończył swoją karjerę po „czystej" w Lidzbarku. Miał też piękny przydomek „Nasrahalski". Po nim objął rządy były starosta Twardowski, znany „Jadam Groźny". Niemcy mówili „Hartenberg". Przewyższył on sławą swego poprzednika, bo, zaiste, był to pierwszy tego rodzaju starosta w odrodzonej Polsce. Ale też za to pokutuje on po „dobrych czasach" za kratami, a po nim pokutuje powiat. I przyszedł trzeci. Aż tu gruchnęła pierwszego lepszego dnia wieść o zaaresztowaniu st. posterunkowego Policji Państwowej, Rybaka w Działdowie. Biedny p. Rybak napewno się tego w swojem życiu nie spodziewał. Jaki był przebieg?

Oto pewnego dnia wieczorem poza służbą p. Rybak z kolegą poszedł sobie do Hotelu Polskiego na szklankę piwa. Po troskach dnia siedzieli sobie i opowiadali swobodnie, jak to przy piwie, gdy tymczasem wyszedł z restauracji p. starosta Horwath, którego wcale nie zauważyli. Po chwili zjawił się w restauracji p. Wicestarosta i wezwał posterunkowego Rybaka do raportu do p. Starosty. Natychmiast p. Rybak, niczego nie przeczuwając, wyszedł. Aż tu dowiaduje się od p. starosty Horwatha, **że nie oddał przełożonemu należnych honorów w restauracji. Usprawiedliwienia nie przyjął p. Starosta do wiadomości** i polecił mu udać się z nim razem natychmiast **samochodem na posterunek Policji Państw.** Tymczasem p. Rybak wziął rozum do głowy i odrzekł, że **samochodem nie pojedzie,** gdyż parę kroków do posterunku może się **przejść pieszo.** A zatem wybrali się drogą: samochodem p. Starosta, a po nogach p. Rybak. Aż tu w drodze, na głównej ulicy miasta, **nowa niespodzianka.** Napadli **biednego p. Rybaka dwaj urzędnicy** Starostwa, rozbroili go i **odprowadzili na posterunek.** Tu p. starosta Horwath zarządził **przeszukiwanie kieszeni w mundurze p. Rybaka.** Ale przebrała się miarka **cierpliwości,** nawet u p. Rybaka i oddalił od siebie referenta „bezpieczeństwa", który się do tej roboty zabrał. Ponowny nakaz otrzymał posterunkowy w służbie, **p. Wojciechowski.** Następnie p. Starosta wydał rozkaz **zaaresztowania p. Rybaka,** który się rozkazowi takiemu **przeciwstawił.** Wówczas polecił p. Starosta wezwać telefonicznie p. **Komendanta powiatowego** i pojechał sobie. Oczywiście p. Komendant **zwolnił** posterunkowego p. **Rybaka** i skończyła się parada. P. Rybak następnego dnia musiał **przeprosić p. starostę Horwatha** i dalej urzędują sobie: st. posterunkowy p. Rybak starosta, p. Horwath. Kto i jak długo? Prawo ma rządzić w Polsce!

Krwawa bójka cygańska.

Działdowo. Przed kilka dniami rodzina cygańska rozbiła obóz swój na łąkach w pobliżu „Strzelnicy" i rozpoczęła z widocznem powodzeniem akcję żebraczą. Obóz ten zamierzała powiększyć inna rodzina cygańska, która przybyła tu 4. bm. Pierwsi nie chcieli wpuścić ziomków na zajęty teren. Na tem tle doszło do kłótni, którą głównie prowadziły niewiasty. Kłótnia ta przeobraziła się w krwawą bójkę, w której używano grabie i widły. Z walki tej wyszli zwycięsko pierwsi cyganie, którzy poważnie poranili przybyłego cygana i cygankę, zmuszając ich z rodziną do zwinięcia obozu. Poranieni udali się o pomoc lekarską i policji, która zajęła się krewkimi cyganami.

Jubilaci ofiarowali dzwon do kościoła.

Grążawy. Dla upamiętnienia swego 50 letniego jubileuszu małżeńskiego ofiarowali państwo Franciszkostwo Zielazińscy ze Swierczynek do kościoła nowy dzwon, którego akt poświęcenia odbył się w niedzielę, 24 ubm. Uroczystość tę zaszczycili swą obecnością ks. prob. Ledochowski z Radoszek, ks. prob. Rygielski z Górzna i ks. prob. Ptaszyński z Boleszyna. Jako chrzestni wystąpili liczni parafjanie i goście z fundatorem na czele.

Piękny dzwon wraz z armaturą waży 490 kg. i kosztuje 1865 zł, po jednej stronie posiada wizerunek Chrystusa-Króla i napis: „My grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie".

Zatruł się szprotkami.

Gdynia. Dn. 6 bm. wydarzył się tu niecodzienny wypadek zatrucia się szprotkami w oliwie niej. Ciślickiego. W ciężkim stanie przewieziono go do szpitala.

Z dalszych stron Polski,

Wyrembek ułaskawiony.

Warszawa. P. Prezydent zamienił skazanemu na powieszenie bandycie Wyrembkowi karę na dożywotnie więzienie. Wyrębek brał udział w napadach bandyckich i zastrzelił policjanta pod Poznaniem.

Rada Ministrów uchwaliła projekt amnestji.

W sobotę Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o amnestji. **Amnestja nie dotyczy emigrantów politycznych.** Więźniom politycznym, ukaranym do jednego roku, kara będzie darowana skazanym do 1—5 lat zmniejszona będzie o połowę, a skazanym 5—10 lat o jedną trzecią.

Przestępcy kryminalni, skazani na pół roku, otrzymują całkowite darowanie — od pół do 3 lat połowę, a skazani od 3—5 zmniejszono kary o jedną trzecią. Datą obowiązywania amnestji jest 11 listopad.

Do Berezy.

Warszawa. We czwartek, dnia 28 listopada został aresztowany w Nowem Mieście nad Pilicą **prezes zarządu powiatowego Stronnictwa Narodowego** na powiat rawsko mazowiecki, dr. med. Stanisław Gutkiewicz. Jak się dowiadujemy, dr. Gutkiewicz został wywieziony do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej. Dr, Gutkiewicz jest żonaty i posiada troje nieletnich dzieci. Aresztowania objęły wszystkich członków zarządu Str. Nar. **Aresztowano ogółem 6 narodowców.**

Tylko 1 posiedzenie przed świętami.

Plenarne posiedzenie Sejmu odbędzie się tylko jeszcze jeden raz przed świętami.

Bezrobocie wzrosło o 26.304 osób.

Według danych Funduszu Pracy od dn. 15 go listopada rb. do dn. 30 listopada rb. zarejestrowano ogółem na terenie Rzplitej 308, 888 bezrobotnych czyli o 26,304 bezrobotnych więcej, niż w czasie poprzednich dwóch tygodni. Stan ten wykazuje w stosunku do danych na dz. 30 listopada 1934 r. spadek bezrobocia w Polsce o 23,930 bezrobotnych.

Kongres ludowców.

W sobotę rozpoczął się dwudniowy kongres Stronnictwa Ludowego.

Awanse urzędnicze.

Awanse urzędnicze mają być dokonane z dn. 1 marca 1936.

Ambasador francuski na Jasnej Górze.

Częstochowa. Bawił tu ambasador Francji przy rządzie R. P., Noel wraz z małżonką i członkami ambasady. Na Jasnej Górze w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej odbyło się nabożeństwo. Ambasador Noel zasiadł na fotelu króla Zygmunta.

Po uroczystej Intradzie odsłonięto Cudowny Obraz i Generał zakonu O. Przeździecki odprawiać począł Mszę św. w obecności J. E. ks. biskupa Kubiny. Po nabożeństwie poświęcona została piękna kopja Cudownego Obrazu z dedykacją oraz medaljon z Matką Boską. Obraz ten gen. Przeździecki wręczył ambasadorowi, zaś medaljon — jego małżonce. Po odśpiewaniu szeregu pieśni przez chór jasnogórski przy dźwięku fanfar obraz zasunięto, a goście przeszli do zakrystji, wpisując się w księdze pamiątkowej, a następnie do skarbca.

GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 6. 12.
Płacono w złotych za 100 kg.

Żyto	11.75— 12.00
Pszenica	16.50— 16.75
Jęczmień browarowy	14.50— 15.50
Owies	14.25— 15.00
Mąka żytnia	18.00— 18.75
Mąka pszenna 65 proc.	25.25— 25.75
Otręby żytnie	9.25— 9.75
Otręby pszenne	10.25— 10.75
Łubin żółty	11.00— 11.50
Łubin niebieski	9.50— 10.00
Rzepak zimowy	43.00— 44.00
Rzepik zimowy	41.00— 42.00
Siemię lniane	36.00— 38.00
Gorczyca	34.00— 36.00
Groch Victoria	25.00— 30.00
Groch Folgera	22.00— 24.00
Mak niebieski	62.00— 64.00

KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Wtorek, dn. 10. XII. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik. 12.15 Audycja dla szkół. 12.30 Tysiąc taktów muzyki. 13.25 Chwilka gosp. dom. 15.30 Muzyka lekka. 16.15 Utwory fortep. 16.45 „Cała Polska śpiewa". 17.00 „Termometr" — odczyt. 17.15 Koncert. 17.50 Skrzynka. 18.00 Koncert 18.30 W obronie fantastyki. 18.45 Utwory charakterystyczne. 19.00 Postulaty rolnictwa w dziedzinie lniarstwa. 19.35 Wiad. sport. 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 Koncert z Wilna. 22.30 Odczyt dla lekarzy. 22.45 Polska twórczość operowa — odczyt w języku esperanckim. 23.05 Muzyka tan.

Sroda, dn. 11. XII. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik. 12.15 Znaczenie odżywcze jarzyn i owoców. 12.30 Muzyka. 13.25 Chwilka gosp. dom. 15.30 Utwory skrzypcowe. 16.00 „Rozmowa majster Klepki z Lepigliną". 16.20 Pieśni hebrajskie. 16.45 Rozmowa muzyka ze słuch. radja. 17.00 Przyjaźń i autorytet. 17.20 Mała ork. PR. 17.50 Swiat się śmieje. 18.00 „Niewydane utwory Karłowicza" — koncert. 18.30 Skrzynka ogólna. 18.45 Muzyka salon. 19.00 Co boli rolników? — pogad. 19.35 Wiad. sport. 19.50 Pogad. akt. 20.00 Wesoła audycja muz. 20.45 Dziennik. 20.55 Obrazki z Polski współczesnej. 21.00 XV audycja „Twórczość Chopina". 21.35 „Wspomnijmy Reymonta". 21.50 „Dlaczego kupiec powinien należeć do organizacji zawodowej". 22.00 Oryginalna muzyka abisyńska. 22.30 Muzyka tan.

Program Polskiego Radja S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

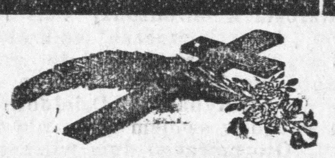
Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Wtorek, 10. XII. 6.50 Płyty. 7.55 Parę informacyj. 13.35, 15.30 Płyty. 15.20 Przegląd giełd. i komunikat żegl. 18.30 „Z życia mieszczan pomorskich w XVI i XVII wieku". 18.45 Płyty. 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.20 Koncert reklam. 19,35 Wiad. sport. z Pomorza. 22.45 Płyty.

Sroda, 11. XII. 7.55 Parę informacyj. 12.30, 13.30 Płyty. 15.20 Przegląd giełd. i komun. żegl. 18.30 Rozmowa z dziećmi. 18.40 Zycie kulturalno-artyst. i nauk. na Pomorzu. 18.45 Płyty. 19.00 Wiad. gosp. z Pomorza. 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza.

Dolar 5.29¾; frank francuski 35.01; frank szwajcarski 172.02; funt szterling 26.12; marka niemiecka 213.45; korona czeska 21.97.

Za redakcję odpowiedzialny: Wacław Weilandt w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.



W niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 8-mej wieczorem zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, siostra i bratowa

ś. p.

Władysława z Klonowskich Olszewska

przeżywszy lat 52.

O czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

RODZINA.

Lubawa, dnia 9 grudnia 1935.

Eksportacja zwłok z kostnicy szpitala św. Jerzego w Lubawie do kościoła parafjalnego odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 9-tej rano; następnie pogrzeb. — Osobnych zawiadomień nie wysyła się.



